

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 maja 2019 roku, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił A. B. prawa do jednorazowego odszkodowania z związku z wypadkiem z dnia 15 marca 2019 roku z uwagi na brak związku wykonywanych w trakcie zdarzenia czynności z prowadzeniem działalności rolniczej. Wyjaśniono, iż cięcie drewna na opał na potrzeby ogrzania mieszkania należy do spraw życia codziennego i nie ma związku z pracą na rzecz gospodarstwa rolnego.

We wniesionym w ustawowym terminie odwołaniu od powyższej decyzji A. B. wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej jakiemu uległ w dniu 15 marca 2019 roku. Zdaniem skarżącego rąbanie drewna na opał służący wyłącznie do ogrzania budynku mieszkalnego rolnika jest czynnością pozostającą w związku z wykonywaniem czynności bezpośrednio związanych z tym gospodarstwem rolnym.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 października 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił odwołanie i przyznał ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz radcy prawnego A. J. kwotę 110,70 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu powiększonej o wartość należnego podatku od towarów i usług.

Wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne. A. B. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników i posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 10.62 ha o profilu produkcji roślinnej. Ubezpieczony hoduje także drób (kury i kaczki), z którego pozyskuje jajka, które następnie sprzedaje. Obecnie posiada 24 kaczki i 55 kur. Drób biega w ciągu dnia wolno po obejściu. W budynku, w którym wnioskodawca zamyka kury i kaczki na noc nie ma ogrzewania. Pokarm dla drobiu odwołujący się przygotowuje w parniku, na kuchni węglowo-drzewnej w osobnym pomieszczeniu, tzw. letniaku. Drewno przeznaczone do pieca centralnego ogrzewania budynku mieszkalnego wnioskodawca trzyma w piwnicy. Drewno przeznaczone do opalania kuchni letniej, gdzie jest przygotowywane pożywienie dla drobiu wnioskodawca składa w kuchni letniej.

W dniu 15 marca 2019 roku ubezpieczony około godziny 13:00 na podwórzu własnego gospodarstwa rolnego ciął na pile tarczowej drewno z przeznaczeniem na opał do pieca centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym w swoim gospodarstwie rolnym. Z pieca tego ogrzewane są tylko pomieszczenia mieszkalne w budynku. Najpierw przy użyciu siekiery wnioskodawca rozłupywał bele drewna na mniejsze kawałki i następnie przecinał je na jeszcze mniejsze na pile tarczowej. Gdy ubezpieczony przecinał jeden z kawałków drewna na pile tarczowej, tarcza poderwała go do góry, co spowodowało, że palce prawej ręki skarżącego zostały pochwycone przez tarczę piły. Siostra poszkodowanego odwiezła go do szpitala w K., gdzie zrobiono mu prześwietlenie dłoni i następnie odwieziono karetką do szpitala w L.. W wyniku zdarzenia stwierdzono u A. B. mnogie złamania palców oraz liczne rany otwarte nadgarstka i ręki. Po powrocie ze szpitala wnioskodawca, w dniu 25 marca 2019 roku zaniósł pocięte wcześniej drewno do piwnicy. Było przeznaczone na opał do pieca centralnego ogrzewania w budynku mieszka

W ocenie Sądu I instancji odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Zdarzeniem warunkującym przyznanie odszkodowania jest zaistnienie wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. Zdarzenie będące wypadkiem chronionym w prawie ubezpieczeń społecznych musi być powiązane z sytuacją podlegającą ochronie związkiem przyczynowym, czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z pracą rolniczą. W ocenie sądu I instancji organ rentowy zasadnie odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej uznając, że przygotowanie drewna opałowego na potrzeby gospodarstwa domowego nie nastąpiło podczas wykonywania normalnych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej ani nie pozostawało w związku z wykonywaniem tych czynności. Sąd I instancji wskazał, że chociaż wypadek zdarzył się na terenie gospodarstwa rolnego, to nie doszło do niego przy pracy rolniczej. Został bowiem przerwany związek funkcjonalny między wykonywaną przez wnioskodawcę czynnością, a działalnością rolniczą. Cięcie drewna opałowego nie stanowiło

bowiem czynności, która ze swojej istoty związana jest z potrzebami oraz prowadzeniem gospodarstwa, bez których funkcje gospodarstwa nie mogłyby być zrealizowane. Mimo że wnioskodawca na rozprawie twierdził, że drewno wykorzystuje również do przygotowywania pożywienia dla drobiu, to jednocześnie wyraźnie wskazał, iż drewno, które ciął w dniu zdarzenia, tj. 15 marca 2019 roku było przeznaczone do pieca domowego. Drewno to wnioskodawca umieścił w piwnicy, gdzie przechowuje drewno przeznaczone wyłącznie na opał w piecu centralnego ogrzewania, podczas gdy drewno przeznaczone do opalania parnika, na którym jest przygotowywane pożywienie dla drobiu jest przechowywane w osobnym pomieszczeniu, w kuchni letniej. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że czynność wykonywana przez wnioskodawcę nie nastąpiła podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej ani pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. Wobec niespełnienia jednej z przesłanek warunkujących uznanie zdarzenia z dnia 15 marca 2019 r za wypadek przy pracy rolniczej Sąd I instancji oddalił odwołanie na podstawie art. 477 14 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony zaskarżając go w zakresie punktu 1. Pełnomocnik ubezpieczonego zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 KPC poprzez uznanie, wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że wnioskodawca w dniu 15 marca 2019 r. ciął drewno wyłącznie w celu ogrzania domu mieszkalnego;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego błędne zastosowanie na skutek uznania, że wypadek, do którego doszło w dniu 15 marca 2019 r. nie był wypadkiem przy pracy rolniczej w rozumieniu tego przepisu;

Ubezpieczony wniósł o zmianę wyroku poprzez przyznanie mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów prawa.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że cięte przez Wnioskodawcę w dniu 15 marca 2019 r. drewno nie mogło stanowić wyłącznie opału dla gospodarstwa domowego. W ocenie apelującego pomimo jasnych deklaracji ubezpieczonego co do przeznaczenia ciętego przez niego drewna należy uznać, że w zamyśle część pociętego drewna musiała być przeznaczana do rozpalenia w kuchni przeznaczonej do przygotowania pokarmu dla drobiu hodowlanego. Wykorzystanie nawet niewielkiej ilości ciętego drewna w celu przygotowania pokarmu dla drobiu pozwala w ocenie skarżącego na zakwalifikowanie wypadku z dnia 15 marca 2019 r. jako wypadku przy pracy rolniczej, a co za tym idzie przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Apelujący wskazał, że Sąd I instancji w sposób nieuprawniony zastosował zawężającą interpretację art. 11 ust. 1. Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W ocenie apelującego rąbanie drewna na opał służący wyłącznie do ogrzania budynku mieszkalnego rolnika jest czynnością pozostającą w związku z wykonywaniem czynności bezpośrednio związanych z tym gospodarstwem rolnym, ponieważ zdarzenie to nastąpiło przy czynnościach wykonywanych zwykle przy tym gospodarstwie domowym, a więc także i tych, które służą do zaspokajania potrzeb życiowych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji. W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację podniesiono, że Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe na podstawie, którego wyjaśniono wszelkie okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z odwołania A. B., zatem zdaniem organu rentowego podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego są całkowicie bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie. W ocenie organu rentowego materiał dowodowy w sprawie, zgromadzony zarówno przez organ rentowy podczas prowadzonego postępowania, jak również na drodze postępowania przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi potwierdza jednoznacznie, że do wypadku doszło w trakcie cięcia drewna na opał, w celu ogrzania wyłącznie budynku mieszkalnego dla zapewnienia sobie lepszych warunków życia codziennego i nie miało związku z pracą wykonywaną na rzecz prowadzonej działalności rolniczej rozumianej zgodnie z art. 6 pkt 3 ustawy o u.s.r. Z protokołu powypadkowego wynika bowiem, że cięte przez A. B. drewno miało posłużyć jako opał do pieca centralnego ogrzewania, którym ogrzewane są jedynie pomieszczenia mieszkalne. Wersję tę odwołujący się potwierdził na rozprawie w dniu 25 października 2019r. W ocenie organu

rentowego pomimo, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 15.03.2019r. Wystąpiło na terenie gospodarstwa rolnego, to nie nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, ani pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. Tym samym nie można uznać, że wypadek, któremu uległ A. B. spełnia przesłanki art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie, zarówno w zgromadzonym w sprawie, materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela, również, wywody prawne, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Zarzuty skarżącego, pod adresem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, są bezzasadne.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę na niezasadność zarzutu apelacji o naruszeniu, przez Sąd I instancji, przesłanek art. 233 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji, szczegółowo wyjaśnił, jakie okoliczności zadecydowały o dokonaniu, istotnych dla rozstrzygnięcia, ustaleń. Sąd Okręgowy wskazuje, że Sąd I instancji po dokonaniu prawidłowych ustaleń, logicznie i wszechstronnie uzasadnił dokonaną przez siebie ocenę prawną dowodów. Zarzuty apelacyjne sprowadzają się do wskazania, że organ rentowy nie podziela tej oceny. Skuteczne postawienie zarzutu, naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można wywieść inne wnioski, niż przyjęte przez sąd nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia, przez sąd, z zebranego materiału dowodowego, wniosków logicznie prawidłowych zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, respektowanie warunków, określonych przez prawo procesowe w art. 227- 234 k.p.c., poziom świadomości prawnej sędziego i dominujące poglądy stosowania prawa. Sąd I instancji nie naruszył żadnej z ww. dyrektyw.

Niezasadne okazały się, również, naruszenia prawa materialnego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednorazowe odszkodowanie, przysługuje ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. Za wypadek przy pracy rolniczej, uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w punkcie 1 albo w drodze powrotnej, lub podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, że wypadek, jakiemu uległ A. B. w dniu 15.03.2019r. Nie był wypadkiem przy pracy rolniczej. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że do wypadku doszło w trakcie cięcia drewna na opał, w celu ogrzania wyłącznie budynku mieszkalnego dla zapewnienia sobie lepszych warunków życia codziennego i nie miało związku z pracą wykonywaną na rzecz prowadzonej działalności rolniczej rozumianej zgodnie z art. 6 pkt 3 ustawy o u.s.r.

Nie ma racji apelujący, twierdząc, że „część pociętego drewna musiała być przeznaczana do rozpalenia w kuchni przeznaczonej do gotowania pokarmu dla drobiu hodowlanego”. Taki wniosek nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Jak zważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21.02.2019r. sygn. akt I UK 436/17 – trafnie przytoczonym przez pełnomocnika organu rentowego, należy rozgraniczyć wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym z wypadkiem przy pracy rolniczej. „Pojęcia te nie są jednoznaczne. Praca w gospodarstwie

rolnym wyraża miejscowy związek wypadku z terenem gospodarstwa rolnego, wypadek zaś definiowany jako wypadek przy pracy rolniczej ma wykazywać związek funkcjonalny z działalnością rolniczą, musi zaistnieć podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. Chroniony jest wypadek na terenie gospodarstwa rolnego lub domowego rolnika, lecz tylko taki, do którego dochodzi przy pracy rolniczej. Taka właśnie praca jest przedmiotem ubezpieczenia, którego podmiotem jest rolnik (...), a więc działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej sadowniczej pszczelarskiej i rybnej. Interpretacja prowadząca do rozciągnięcia ochrony na wszelkie działania umiejscowione w gospodarstwie rolnym lub domowym, mimo braku jakiegokolwiek ich związku z działalnością (...) jest nie do przyjęcia także na tle źródłowej definicji wypadku jako wypadku przy pracy, dla której charakterystyczny jest związek zdarzenia wypadkowego z wykonywaniem czynności pracowniczych. (...) Tylko element pracy - w gospodarstwie rolnym określonej jako „praca rolnicza” - jest przesłanką udzielenia ochrony ubezpieczeniowej rolnikom, na równi z innymi samodzielnie zarobkującymi”. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 327/04 (OSNP 2006 nr 9-10, poz. 163), stwierdził, że przyznanie szczególnej ochrony wszystkim zdarzeniom mającym miejsce na terenie gospodarstwa rolnego jest nieuzasadnione i godzi w zasadę równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. W przytoczonym judykacie Sąd Najwyższy przyrównał sytuację rolników do sytuacji osób prowadzących działalność pozarolniczą. Sąd Najwyższy stwierdził, że nic nie usprawiedliwia asymetrii w ochronie wypadkowej. Konstytucyjna zasada równości, chociaż jest regułą uniwersalną, nie reguluje wprost ani zabezpieczenia społecznego, ani szczególnej ochrony wypadków, jednak art. 23 Konstytucji, odnosząc się do, preferowanej przez ustrojodawcę, struktury własnościowej gospodarki rolnej, również nie stanowi samodzielnej podstawy wykreowania ochrony, w systemie zabezpieczenia społecznego rolników, ani szczególnej ochrony z tytułu wypadków przy pracy w rolnictwie. Z tego powodu, poszukując rozstrzygnięcia kolizji wartości wyrażonych we wskazanych przepisach, warto odwołać się do art. 24 Konstytucji, zgodnie z którym pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej znajduje się praca. Praca chroniona jest instrumentami zabezpieczenia społecznego nie tylko jako praca najemna, niezależnie od typu zatrudnienia, ale również praca świadczona na własny rachunek. Właśnie z tego powodu ubezpieczeniom chroniącym skutki wypadków podlegają zarówno osoby prowadzące działalność rolniczą jak i działalność pozarolniczą. Tylko element pracy - w gospodarstwie rolnym określonej jako „praca rolnicza” - jest przesłanką udzielenia ochrony ubezpieczeniowej rolnikom, na równi z innymi samodzielnie zarobkującymi. Taka wykładnia pojęcia „wypadek przy pracy rolniczej” w pełni odpowiada przytoczonym wartościom konstytucyjnym, gdyż przy minimalnym choćby zorganizowaniu przetwórstwa nadaje ochronę osobom, dla których podejmowanie takich czynności stanowi, choćby, fragment źródła utrzymania, jakim jest osobiste wykonywanie pracy (art. 24 Konstytucji). Przy ocenie, czy wypadek zdarzył się przy pracy rolniczej, może chodzić tylko o celowy związek, wykonywanej czynności, z działalnością rolniczą, nakierowanie jej na określony cel, jakim jest racjonalna gospodarka w konkretnym gospodarstwie rolnym, a więc o takie czynności, które z istoty swej związane są z potrzebami oraz prowadzeniem gospodarstwa - zgodnie z jego celem gospodarczym - i które w sposób znaczący przyczyniają się do właściwego jego funkcjonowania. Ze względu na różnorodność gospodarstw rolnych zakres i rodzaj tych czynności nie można ich z góry określić, jednak w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcje gospodarstwa nie mogłyby być zrealizowane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999 r., II UKN 652/98, OSNAPIUS 2000 nr 15, poz. 592; z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 176/00, OSNAPIUS 2002 nr 17, poz. 416; z dnia 3 sierpnia 2005 r., I UK 327/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 163).

Należy, zatem, zgodzić się z Sądem I instancji, że chociaż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 15.03.2019r., wystąpiło na terenie gospodarstwa rolnego, to, jak wskazał w swoim orzeczeniu Sąd I instancji, nie nastąpiło podczas wykonywania czynności, związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, ani pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. Tym samym, nie można uznać, że wypadek, któremu uległ A. B., spełnia przesłanki art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W powyższych warunkach, Sąd Okręgowy zważył, że zaskarżony wyrok jest zgodny z prawem i, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej , udzielonej A. B. z urzędu, w postępowaniu przed Sądem II instancji, Sąd orzekł na podstawie & 16 ust. 1 pkt 1 w związku z & 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U z 2017r. poz. 1798)

Ireneusz Ryszard Łaski Agnieszka Olejniczak-Kosiara Barbara Kempa